

OD REDAKCJI

Wybitny polski „logista”, artysta i teoretyk sztuki – Leon Chwistek zwrócił uwagę w swej koncepcji wielości rzeczywistości, a w interesującym nas tu aspekcie, teorii wielości rzeczywistości w sztuce, na fakt, że rzeczywistość nie jest jedna, lecz istnieje ograniczona wielość bytów.

Początkowo (w 1918 roku) Chwistek wyodrębnił rzeczywistość istniejącą realnie, której obraz istnieje obiektywnie oraz świat fenomenalistyczny, uzależniony od podmiotowych pre-dyspozycji poznawczych. Z czasem (1921 rok) swą koncepcję i wielość światów sprowadził do czterech podstawowych typów: rzeczywistość realistyczną, dzielącą się na fizykalną (którą zajmują się nauki ścisłe) oraz potoczną (ujawniającą się w bezkrytycznym, zmysłowym doświadczaniu świata), a także fenomenalistyczną, występującą również w dwojakiej postaci jako: z jednej strony rzeczywistość wrażeniowa (charakteryzującą się pasywnością wobec doznawanych przedstawień, z drugiej zaś wyobrażeniową (którą cechuje aktywność podmiotu w przetwarzaniu i łączeniu wrażeń, jak również kreowaniu i porządkowaniu samych wyobrażeń). Nie wdając się w szczegółowe rozważania dotyczące się tej dystynkcji, należy podkreślić, że dla Chwistka każda z tych rzeczywistości była wyrażana przez sztukę: fizykalna przez realizm/naturalizm, popularna – prymitywizm, wrażeniowa – impresjonizm, wyobrażeniowa – futuryzm. Ten ostatni był szczególnie ceniony przez autora *Wielości rzeczywistości*, co oznacza, iż odbiorcy sztuki poruszają się w obrębie tej rzeczywistości, kierunku, nurtu w sztuce, która jawi im się w najbardziej „wyrazisty” sposób, stając się dla nich szczególnie atrakcyjna mogąc przy tym przemieszczać się z jednej rzeczywistości do drugiej (przykładowo: od prymitywizmu, poprzez naturalizm, do futuryzmu).

Dwunasty numer *Estetyki i Krytyki* zawiera w sobie teksty napisane przez autorów reprezentujących rozmaite dziedziny refleksji nad sztuką oraz posiadających zróżnicowane zainteresowania. Można zatem stwierdzić, że każdy artykuł odzwierciedla „inną” rzeczywistość, względnie (przyjmując odmienne od Chwistka założenia) odmienny aspekt rzeczywistości sztuki. Numer ten składa się (w dziale „Artykuły”) z dwóch

części: „Przestrzeń i architektura” oraz „Sztuka i sztuki”. W pierwszej z nich znajdują się teksty Katarzyny Rozmarynowskiej („O wzajemnych relacjach człowieka, przyrody, ogrodu i miasta”), Hanny Wesołowskiej-Starzec („Postmodernizm a sacrum. Część pierwsza – w poszukiwaniu sacrum w dziele architektonicznym”), Zbigniewa K. Zuziaka („Architektonika przestrzeni życiowej”), Bogusława Żyłko („Miasto jako przedmiot semiotyki kultury. Uwagi metodologiczne”). A zatem rozpatrywane są tu: opozycje między naturą a kulturą, relacja człowieka do przyrody, formowanie przestrzeni w formie ogrodu, wkomponowanie ogrodu w strukturę miasta; tendencje postmodernistyczne w budownictwie sakralnym, ze szczególnym uwzględnieniem „ponowoczesnego” obrazowania obecności *sacrum*; możliwość zastosowania, występującego w Kantowskiej epistemologii, pojęcia architektonika do określania związków między strukturą umysłu a strukturą zorganizowanej w architektonicznych dziełach sztuki; miasto (Petersburg) analizowane jako tekst kulturowy, spełniający funkcje: symboliczną, ideologiczną, informacyjną, itd., rozpatrywane z punktu widzenia semiotyki. Wszystkie te teksty dotyczą architektury, ale traktowanej z odmiennych perspektyw badawczych oraz poruszających różne „rzeczywistości” w ramach jednej i tej samej dziedziny sztuki. Część druga zawiera artykuły Doroty Kamińskiej („Książka jako dzieło sztuki”), Joanny Komorowskiej („Plutarcha z Cheronei «kwestie platońskie»”), Anny Peck („Kolory w amerykańskiej symbolice świątecznej: komercyjne kształtowanie społecznej percepcji sztuki”), Zofii Piotrkowskiej („W poszukiwaniu źródeł estetyki japońskiej”), Piotra Salabera („Symbioza muzyki i dramatu – czyli kompozytor w teatrze”), Pawła Taranczewskiego („O sensie malarstwa w czasie «sztuki po końcu sztuki»”), Beaty Zgodzińskiej („Uwaga! Orginał!”). Zawarte w niej rozważania poruszają zagadnienia związane z różnymi dziedzinami sztuki, filozofii i kultury. Znowu zatem pojawia się wielość „światów”, która sprawia, iż Czytelnicy mogą dokonywać wyboru „rzeczywistości”, w ramach której pragną się poruszać lub przemieszczać między nimi. I tak, Dorota Kamińska rozpatruje książkę jako dzieło sztuki już na poziomie jej materialnego fundamentu bytowego; Joanna Komorowska dokonuje, pierwszego w Polsce, przekładu „Kwestii platońskich” i obdarza ten przekład komentarzem, interpretując go jednocześnie; Anna Peck dokonuje symbolicznej wykładni barw związanych z amerykańskimi świętami, wskazując na ich wykorzystanie w kształtowaniu gustów Amerykanów w celach komercyjnych; Zofia Piotrkowska przedstawia źródła kształtowania się japońskiej estetyki; Piotr Salaber, który jako teoretyk i kompozytor – praktyk zarazem, wskazuje na funkcję spełnianą przez muzykę w spektaklu tea-

tralnym, odślaniając przy tym kulisy współpracy między jego twórcami, a tym samym określając akt twórczej kreacji towarzyszący powstawaniu i wystawianiu dramatu na scenicznych deskach; Pawła Taranczewskiego, próbującego określić granice między sztuką a nie-sztuką w dobie wierzzenia zmierzchu sztuki; Beaty Zgodzińskiej, zwracającej uwagę na ważny problem badania autentyczności materiałów źródłowych, z których korzystają teoretycy przy badaniu dzieł sztuki.

W dziele „Dialogi i diagnozy” zamieszczono interesujące teksty: Łucji Demby, Ignacego S. Fiuta, Józefa Kuffela, Anny Studnickiej, Roberta Szuksztuła, Marka Tańskiego, Józefa Tarnowskiego, Pauliny A. Tendery, Ireny Trzcienieckiej-Schneider. Poza tym jak zwykle – „Noty o książkach”, „Noty o autorach”, „Książki nadesłane”. Ponadto do tomu załączony jest CD-rom z kompozycją Piotra Salabera, stanowiącą ilustrację tez zawartych w jego artykule.

Estetyka i Krytyka wkracza w kolejny rok swojego istnienia. Bez fałszywej skromności stwierdzamy, że jej pozycja w środowiskach zajmujących się problematyką związaną ze sztuką, ulega stale wzmocnieniu. Wnioskujemy to po wzrastającej liczbie osób, które zaszczycają nas chęcią współpracy i zwiększających się nakładach, co spowodowane jest wzrostem liczby osób oraz instytucji prenumerujących oraz nabywających w księgarniach nasze pismo. Nie ukrywamy, że jest to dla nas ogromna satysfakcja. Wskazywanie na istnienie wielości światów sztuki należy do zajęć przyjemnych, zwłaszcza gdy spotyka się z przychylnym odzewem.

Andrzej Warmiński